

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Miastkowska (spr.)
Sędziowie:	SA Krzysztof Depczyński SO del. Joanna Walentkiewicz - Witkowska
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 3 sierpnia 2012 r. sygn. akt I C 532/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że: zasądzoną w punkcie 2 sentencji z tytułu odszkodowania kwotę 100.000 zł obniża do kwoty 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) złotych, oddalając powództwo w tym zakresie w pozostałej części, ustaloną w punkcie 1 i 2 sentencji datę początkową zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwot: 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i 70.0000 zł z tytułu odszkodowania ustala na dzień 31 marca 2012 r. zamiast 22 marca 2012 r., a zasądzoną w punkcie 3 sentencji z tytułu zwrotu kosztów procesu kwotę 19.717 zł obniża do kwoty 18.217 (osiemnaście tysięcy dwieście siedemnaście) złotych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. M. (1) kwotę 2.052 (dwa tysiące pięćdziesiąt dwa) złote z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3.VIII.2012r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki A. M. (1) kwotę 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 100.000 zł z tytułu odszkodowania, obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 22.III.2012r.

Orzeczenie to zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd I instancji zaznaczył między innymi, iż w dniu (...). na skutek wypadku komunikacyjnego poniosła śmierć matka powódki M. P.. W dacie śmierci matki powódka miała 8 lat, jej rodzice byli rozwiedzeni. M. P. z córką zamieszkiwała w P.. Ojciec powódki T. M. ponownie się ożenił, jego żona ma 15 letnią córkę z pierwszego małżeństwa, obecnie spodziewa się drugiego dziecka. M. P. od maja 2008r. była zatrudniona na stanowisku specjalisty do spraw handlu w Przedsiębiorstwie (...)w P.. Uzyskiwała wynagrodzenie w kwocie ok. 3.000 zł miesięcznie. Miała też możliwość uzyskiwania premii w kwocie dochodzącej do 50.000 zł, nie zawsze formalizowanej, z tym, że premia mogła być dzielona z innym pracownikiem uczestniczącym w negocjacjach handlowych. W 2008r. M. P. otrzymała wynagrodzenie w łącznej wysokości 28.700 zł, w 2009r. – w wysokości 96.697,23 zł, w tym 50.860 zł z tytułu premii, w 2010r. – w wysokości 47.653,33 zł a w 2011r. – w wysokości 45.209,79 zł.

T. M. i jego żona są zatrudnieni jako przedstawiciele handlowi uzyskując maksymalne wynagrodzenie w kwotach po 3.000 zł miesięcznie. J. M. uzyskuje alimenty na rzecz córki w wysokości 500 zł miesięcznie. Małżonkowie spłacają raty kredytów w łącznej kwocie 1.800 zł miesięcznie.

Małoletnia była bardzo silnie związana z matką. Więż ta była tym silniejsza, że w 2005r. powódka zachorowała na chorobę nowotworową i wymagała licznych hospitalizacji, w czasie których towarzyszyła jej matka.

Wiadomość o jej śmierci była dla powódki wielkim przeżyciem, małoletnia tęskni za nią i często wspomina. Obecnie zamieszkuje u ojca. T. M. nie jest w stanie zapewnić powódce tak dobrych warunków materialnych, w jakich małoletnia znajdowała się będąc pod opieką matki. W tym okresie powódka była jedyną osobą pozostającą na utrzymaniu M. P., korzystała z prywatnych lekcji angielskiego, uczęszczała na lekcje tańca, korzystała z wyjazdów wakacyjnych.

T. M. nie stać na prywatną edukację córki oraz zapewnienie innych rozrywek i wyjazdów.

Małoletnia uczy się dobrze, ma jednakże problemy z koncentracją, nie potrafi nawiązać kontaktów z rówieśnikami.

Od listopada 2011r. powódka pobiera rentę w związku ze śmiercią matki. W okresie od 8.XI.2011r. do 29.II.2012r. otrzymała z tego tytułu łącznie kwotę 6.140,30 zł brutto, a od 1.III.2012r. otrzymuje 1.701,16 zł brutto miesięcznie.

ZUS wypłacił powódce jednorazowe odszkodowanie w kwocie 58.000 zł, a pracodawca matki – łączną kwotę 5.596,42 zł.

W skład spadku po M. P. wchodził udział wynoszący 1/2 części nieruchomości o pow. 2.100 m² położonej w G. (wartość nieruchomości została określona przez T. M. na kwotę ok. 30.000 zł) oraz zadłużenia w wysokości ok. 35.000 zł.

W świetle dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w całości.

Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku, w następstwie którego zginęła matka powódki, był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe.

Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, podważał natomiast wysokość dochodzonych roszczeń. Sąd nie podzielił zastrzeżeń pozwanego w tym ostatnim zakresie, zwłaszcza co do możliwości uwzględnienia przy określeniu wysokości świadczeń podlegających zasądzeniu na rzecz powódki, kwot wypłaconych przez pracodawcę M. P., oraz przez ZUS.

Kwoty te, jako przyznane powódce na podstawie przepisów z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie podlegały bowiem zaliczeniu na poczet roszczeń wywodzonych z odpowiedzialności deliktowej. Powołując się na wykładnię przepisu art. 446 § 3 k.c. Sąd doszedł do przekonania, że żądana przez powódkę kwota odszkodowania nie była zbyt wygórowana. Zdaniem Sądu skutek śmierci matki doszło do znacznego pogorszenia sytuacji majątkowej powódki. M. P. była osobą silniejszą finansowo i była w stanie zaspokoić nie tylko elementarne potrzeby córki, w tym związane z wyjazdami na wakacje czy związane z rozwijaniem zainteresowań i dodatkową edukacją. Mogła też zapewnić wydatną pomoc finansową w przyszłości. Obecnie, z racji skromniejszych warunków finansowych T. M., potrzeby małoletniej nie mogą być realizowane w takim zakresie jak za życia matki. Dochody jakie uzyskuje ojciec nie pozwalają nadto na zapewnienie takich warunków jakie byłaby w stanie zapewnić matka w sferze możliwości wykształcenia i rozwoju intelektualnego. Utrudni to powódce usamodzielnienie się w przyszłości, powódka nie może bowiem liczyć na większą pomoc ojca, posiadającego drugą rodzinę. Wprawdzie powódka jest jedyną spadkobierczynią M. P., ale zmarła nie posiadała na tyle znacznego majątku aby nabycie go zniwelowało w zasadniczy sposób pogorszenie sytuacji życiowej powódki na skutek śmierci matki.

Zdaniem Sądu, kwota 100.000 zł będzie stanowić odczuwalne przysporzenie, pomocne przy przystosowaniu się powódki do nowych realiów życia oraz stworzy lepsze rokowania co do perspektyw życiowych.

Mając na względzie przesłanki art. 446 § 4 k.c. Sąd I instancji zwrócił uwagę na rozmiar krzywdy jakiej doznała powódka, która w wieku 8 lat utraciła najbliższą jej osobę. Rozmiaru tej krzywdy, ocenionego jako olbrzymi, nie negował, zdaniem Sądu, fakt, iż małoletnia nie korzystała z pomocy psychologa. Sąd podkreślił, że nagła śmierć matki, z którą powódka była bardzo związana emocjonalnie, podłożyła kres jej beztroskiemu dzieciństwu, zachwiała poczuciem bezpieczeństwa, zmusiła do całkowitej zmiany warunków życia. Zamieszkanie u ojca, wiązało się z dodatkowym stresem dla powódki, wywołanym koniecznością przystosowania się do nowej sytuacji bytowej.

Sąd zaakcentował nadto rozmiar więzi emocjonalnych łączących powódkę z matką oraz wiek w jakim powódka utraciła oparcie i pomoc z jej strony. Powódka doświadczyła silnego urazu, wiążącego się z porzuceniem, głębokiej straty i wielkiego bólu. W ocenie Sądu doświadczenia te będą miały wpływ na psychikę powódki, co widoczne jest obecnie – powódka jest dzieckiem skrytym, izolującym się od otoczenia.

Dlatego Sąd uwzględnił żądanie z tytułu zadośćuczynienia w całości.

W złożonej apelacji pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części, tj. w zakresie:

- pkt 1 sentencji – w części zasądzającej kwotę 70.000 zł (tj. ponad 80.000 zł) oraz w części zasądzającej odsetki ustawowe od kwoty 70.000 zł za cały zasądzony okres od dnia 22.III.2012r. do dnia zapłaty;
- pkt 2 sentencji – w części zasądzającej kwotę 60.000 zł (tj. ponad 40.000 zł) oraz w części zasądzającej odsetki ustawowe od kwoty 60.000 zł za cały zasądzony okres tj. od dnia 22.III. 2012r. do dnia zapłaty;
- pkt 3 sentencji – w całości.

Skarżący zarzucił:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w postaci zaniechania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, w szczególności zeznań świadka J. M. oraz zeznań T. M., a w konsekwencji poczynienia błędnych ustaleń co do sytuacji życiowej i krzywdy powódki,

b) naruszenie przepisu art. 278 § 1 k.p.c. poprzez sformułowanie przez Sąd ocen wymagających wiedzy specjalnej z zakresu psychologii i psychiatrii, w szczególności w zakresie aktualnego stanu psychicznego i rozgraniczenia jego przyczyn pomiędzy wypadkiem z dnia 8.XI.2011r. a pozostałe okoliczności mające wpływ na obecny stan powódki,

c) naruszenie przepisu art. 446 § 3 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające w szczególności na braku uwzględnienia przy ocenie sytuacji życiowej powódki ustalonych faktów wskazujących na złagodzenie stopnia

pogorszenia tej sytuacji w wyniku otrzymania przez powódkę po śmierci matki: odprawy pośmiertnej od pracodawcy, jednorazowego odszkodowania oraz renty miesięcznej z ubezpieczenia społecznego, a także przedmiotów spadku znacznej wartości,

d) naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c. oraz art. 361 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w postaci pominięcia związku przyczynowego aktualnego stanu powódki z okolicznościami zaszłymi przed wypadkiem z dnia 8.XI.2011r. a w konsekwencji ustalenia sumy zadośćuczynienia w rozmiarze obejmującym okoliczności wykraczające poza granice normalnego związku przyczynowego ze śmiercią matki powódki,

e) naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c. wraz z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące pominięciem stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, w szczególności w zakresie zmienionej sytuacji życiowej powódki, obecnie zamieszkującej i wychowywanej w nowych relacjach rodzinnych,

f) naruszenie przepisu art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące poczynieniem ustaleń faktycznych w zakresie pogorszenia sytuacji życiowej powódki oraz jej cierpień psychicznych związanych z wypadkiem, pomimo braku wiarygodnej inicjatywy dowodowej powódki.

W oparciu o te zarzuty skarżący domagał się zmiany wyroku przez:

- w zakresie pkt 1 wyroku – oddalenie powództwa w części zasądzonej kwotę 70.000 zł (ponad zasądzoną kwotę 80.000 zł) oraz w części zasądzonej odsetki ustawowe od kwoty 70.000 zł za cały zasądzony okres tj. od dnia 22.III.2012r. do dnia zapłaty,

- w zakresie pkt 2 wyroku – oddalenie powództwa w części zasądzonej kwotę 60.000 zł (tj. ponad zasądzoną kwotę 40.000 zł) oraz w części zasądzonej odsetki ustawowe od kwoty 60.000 zł za cały zasądzony okres tj. od dnia 22.III.2012r. do dnia zapłaty,

- w zakresie pkt 3 wyroku – rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje należało uznać za uzasadnioną w części w jakiej odnosiła się do wysokości przyznanego na rzecz powódki odszkodowania (pkt. 2 wyroku) oraz daty od jakiej zostały zasądzone odsetki ustawowe od sum wymienionych w pkt 1 i 2 sentencji.

Zasądzając na rzecz A. M. z tytułu odszkodowania kwotę 100.000 zł, Sąd I instancji porównał sytuację majątkową małoletniej powódki w jakiej znajdowała się przed śmiercią matki (zmarła z uwagi na wielkość dochodów mogła zapewnić córce stosunkowo wysoki poziom życia, z dodatkową edukacją i atrakcyjnymi formami wypoczynku) z sytuacją jaka nastąpiła po śmierci M. P. (małoletnia przeniosła się do ojca, który wraz z rodziną pozostaje w trudniejszych warunkach materialnych).

Nie negując zakresu tych zmian, nie można było, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgodzić z przyjętym przez Sąd ich wymiarem finansowym. Należało bowiem zgodzić się z uwagą strony skarżącej, iż dochody jakie osiągała M. P. nie różniły się w sposób diametralny od dochodów uzyskiwanych w rodzinie T. M., mimo możliwości osiągnięcia przez zmarłą premii uznaniowych. Jak jednak wynikało z danych na temat zarobków osiągniętych przez M. P., premia w wysokości ok. 50.000 zł została jej przyznana w 2009 r., natomiast w latach następnych uzyskiwała ona premię jedynie w 2011 r. w wysokości ok. 2.500 zł.

Różnica w statusie materialnym obu rodzin mogła wprawdzie wynikać z faktu, że M. P., oprócz małoletniej powódki, nie miała innych osób na utrzymaniu, podczas gdy T. M. musi dzielić się swoimi zarobkami z rodziną drugiej żony, ale okoliczność ta nie przemawiała za przyjęciem, że powódka mogła mieć zapewniony ponadstandardowy poziom utrzymania.

Nie bez pewnego znaczenia dla oceny charakteru zmian jakie wiązały się ze śmiercią M. P. miał fakt wypłacenia na rzecz powódki świadczeń przez ZUS i przez pracodawcę matki.

Wprawdzie należało zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, iż powyższe świadczenia, jako wypłacone na podstawie odmiennych tytułów prawnych, nie podlegają zaliczeniu na poczet sum zasądzonych na mocy art. 446 k.c., nie mniej jednak wysokość tych świadczeń nie mogła pozostać całkowicie bez wpływu na ocenę aktualnej sytuacji powódki, jako zmierzających do złagodzenia negatywnych skutków związanych ze śmiercią M. P.. Podobne znaczenie miało odziedziczenie przez powódkę udziału w nieruchomości położonej w G., nawet jeżeli wartość tego udziału wynosiła ok. 30.000 zł, tak jak to wyjaśnił T. M.. Uzyskane w powyższy sposób środki majątkowe będą bowiem pomocne przy uzyskaniu przez powódkę samodzielności, wykształcenia oraz stosownej pozycji zawodowej. Dlatego powinny w pewnym stopniu rzutować na wielkość należnego powódce odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Ostatecznie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, odszkodowanie to powinno być mniejsze i oscylować na poziomie 70.000 zł.

Korekcie podlegało również rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie ustalonej wyrokiem daty początkowej zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwot z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia.

Sąd I instancji nie uzasadnił swojego rozstrzygnięcia w powyższym przedmiocie, skarżący również nie wskazał bliżej argumentów podważających to rozstrzygnięcie, nie mniej jednak Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż odsetki powinny być zasądzone z upływem miesiąca od daty złożenia pisma domagającego się wypłaty świadczeń w postępowaniu likwidacyjnym, tj. od dnia 31 marca 2012 r.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny działając na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok w sposób określony w sentencji swojego orzeczenia.

Sąd ten nie podzielił pozostałych zarzutów apelacji.

Dalsze obniżenie przyznanego powódce odszkodowania nie znajdowało usprawiedliwienia w okolicznościach sprawy.

Mimo pewnego złagodzenia skutków związanych ze śmiercią matki, poprzez wypłacenie dodatkowych świadczeń, o czym była mowa wyżej, to pogorszenie sytuacji życiowej powódki w aspektach określonych przez Sąd I instancji było na tyle poważne, że uzasadniało przyznanie z tego tytułu kwoty 70.000 zł. Nie uległo bowiem wątpliwości, że powódka utraciła materialne oparcie w matce, która wspomagałaby ją nie tylko do czasu uzyskania pełnoletniości, ale również w następnych latach przeznaczonych na uzyskanie wykształcenia, dalsze doskonalenie zawodowe, czy też uzyskanie stosownego statusu społecznego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił nadto argumentów strony skarżącej, mających przemawiać za obniżeniem zadośćuczynienia (art. 446 § 4 k.c.).

Uznając za odpowiednią z tego tytułu kwotę 150.000 zł, Sąd Okręgowy szeroko omówił okoliczności przemawiające za przyznaniem zadośćuczynienia w tej wysokości.

Okoliczności te dowodziły w pełni, iż żądanie pozwu w tym zakresie nie było zbyt wygórowane. Sąd I instancji przede wszystkim zasadnie powołał się na fakt, iż powódka mając 8 lat straciła matkę z którą łączyły ją bardzo silne więzi emocjonalne, związane między innymi z sytuacją rodzinną (dziecko przebywało pod wyłączną opieką matki po rozwodzie rodziców) i zdrowotną małoletniej.

Na skutek nagłego zgonu M. P. powódka przeżyła ciężką traumę, została też pozbawiona wsparcia i miłości najbliższej osoby, której utraty nie będą mogły zrekompensować inne osoby, nawet tak bliskie jak T. M.. Zgodzić się też należało z konstatacją Sądu, iż skutki tej straty aczkolwiek malejące wraz z upływem czasu, powódka będzie odczuwać do końca życia.

Wypowiadając się na temat powyższych kwestii, Sąd I instancji nie naruszył wskazanym w apelacji przepisów procedury.

Do stwierdzenia, iż doznany uraz wywołany śmiercią matki miał wpływ na psychikę powódki uprawniały zeznania T. M. oraz jego żony na temat zachowań małoletniej (powódka stała się dzieckiem skrytym, stroniącym od rówieśników i izolującym się od otoczenia). Nie było przy tym podstaw do kwestionowania tychże zeznań.

Sąd I instancji powołując się na te dowody nie wykroczył poza ramy art. 233 § 1 k.p.c., nie poczynił też, wbrew odmiennym stwierdzeniom apelacji, błędnych ustaleń faktycznych co do sytuacji życiowej powódki i rozmiaru doznanej przez nią krzywdy.

Dla przesądzenia, iż śmierć matki wywołała u powódki wstrząs i odbiła się na jej psychice, wystarczające były zeznania osób wymienionych wyżej, ocenione w świetle zasad doświadczenia życiowego. Stąd w realiach niniejszej sprawy nie było potrzeby zasięgnięcia opinii specjalistów z zakresu psychologii i psychiatrii o przeprowadzenie których to dowodów nie wniosowała żadna ze stron.

W tej sytuacji nie można było podzielić zarzutu naruszenia art. 278 § 1 k.p.c.

Obrazy art. 446 § 4 k.c. nie można było upatrywać w pominięciu, jak to sugerowano w apelacji, związku przyczynowego pomiędzy obecnym stanem powódki a okolicznościami mającymi miejsce przed wypadkiem z dnia 8 października 2011 r. – związanych z rozwodem rodziców i chorobą nowotworową, które mogły, w ocenie skarżącego, nałożyć się na aktualne zachowanie poszkodowanej.

Sąd Apelacyjny nie uznał powyższej argumentacji za przekonującą.

Jakkolwiek Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach poświęconych rozmiarom krzywdy doznanej przez powódkę i wysokości przysługującego jej z tego tytułu zadośćuczynienia, nie zaakcentował wskazanych wyżej wydarzeń, nie mniej jednak w świetle całokształtu okoliczności sprawy trudno było przyjąć aby mogły one przekładać się na wymiar zadośćuczynienia.

Należało bowiem zauważyć, że do orzeczenia rozwodu między rodzicami powódki doszło w 2009 r., a małżonkowie rozstali się w 2008 r. Powódka mogła więc przyzwyczaić się do nowej sytuacji, tym bardziej, że utrzymywała kontakty z ojcem. Stabilizacji uległa też sytuacja zdrowotna powódki u której choroba nowotworowa występowała w latach 2005-2006 r.

Tak więc Sąd I instancji miał podstawy do przyjęcia, że do określonej w uzasadnieniu wyroku krzywdy powódki doszło jedynie na skutek śmierci matki. Na wielkość zadośćuczynienia nie mogły zatem rzutować inne, wskazane w apelacji, zdarzenia faktyczne.

Kwotę 150.000 zł należało ostatecznie uznać za adekwatną do charakteru i rozmiaru krzywdy.

Dlatego, z omówionych wyżej względów Sąd Apelacyjny działając na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację w niewzględzonej części. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd ten rozstrzygnął zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. oraz 391 § 1 k.p.c. stosownie do zakresu, w jakim środek odwoławczy podlegał uwzględnieniu.